Czytaj hasło, wędrowcze! To dawny pan włości,
co miastu swe Bielany dał w wielkiej hojności.
Za wędrówkę mi dyplom wreszcie się należy,
a tobie – moja wdzięczność, kto w naukę wierzy!

Lecz gdzie skarb i pieczątka? Wracaj ku początku
i patrz na gmachy żaków w każdym ich zakątku.
Nie w auli ani w księdze nagroda ukryta,
lecz w domu, gdzie brać żacka nocą się rozczyta.

Szukaj wieży w kolorach, jak w łaty odzianej,
z cyfrą białą w zieleni wysoko wpisanej.
Dziewiątka to jest właśnie – tam wędrówki koniec,
tam skarb i moja pieczęć – biegnij więc jak goniec!

HASŁO!

1	2	3	4	5	6

7	8	9	10	11	12	13	14	15

16	17	18	19	20	21	22	23



miejsce na pieczęć

QUEST PO BIELANACH

Bielany to miejsce, gdzie wśród drzew stoją: barokowy dwór, zabytkowe zabudowania wodociągów, szpital oraz miasteczko uniwersyteckie zbudowane w 500. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika. Dawny folwark stał się studencką dzielnicą Torunia.

START: przystanek tramwajowy „Od Nowa”
pl. Frelichowskiego, Toruń

Długość trasy: 4 km

UWAGA: Skarb dostępny jest w godzinach od 8:00 do 20:00 - od poniedziałku do niedzieli.

ZASADY GRY

Twoim zadaniem jest uważne czytanie wskazówek i rozwiązywanie zagadek. Zebrane na trasie litery będą niezbędne do odkrycia hasła końcowego i otrzymania questowego skarbu. Pieczęć odbij na karcie wyprawy lub w Paszporcie Odkrywcy. Potwierdź także swoje przejście na stronie www.QUESTY.org.pl lub w aplikacji Questy – Wyprawy Odkrywców w zakładce Moje Konto, wybierając tytuł questu i hasło końcowe: trzy wyrazy (oddzielone spacjami).

TEKST, OPRACOWANIE I OPIEKUN QUESTU:

Patryk Staniszewski
OM PTTK w Toruniu
i Międzyoddziałowy Klub Przewodników PTTK
Kontakt tel. **783 028 760, 602 286 717**
przewodnicy@szlakbrdy.bydgoszcz.pl

Inne nasze Questy są do pobrania ze strony
www.przewodnicy.szlakbrdy.bydgoszcz.pl

Więcej informacji o Questach znajduje się
na największym w Polsce portalu z questami:**questy.org.pl**

Quest dostępny również w bezpłatnej aplikacji mobilnej
Questy – Wyprawy Odkrywców na smartfony

Zrealizowano dzięki wsparciu
Gminy Miasta Toruń

Questy WYPRAWY ODKRYWCÓW

QUESTY TORUŃSKA GRA MIEJSKA



TORUŃ BIELANY



Witaj, miły wędrowcze, na bielańskim szlaku!
Jam Mikołaj Kopernik, twój przewodnik, żaku!
Doktorat mam z Ferrary, lecz z własnej uczelni
dyplomu brak – marzenie niech dzisiaj się spełni!

– MIKOŁAJ KOPERNIK

1

Oto plac, co harcerza, księdza nosi miano,
męczennika z obozu – Stefanem go zwano.
Obok klub, który żaków od dawna przyciąga,
a przed nim szary kamień – tam wzrok twój niech sięga.

Przed klubem głaz, a na nim tablica z metalu:
tu się zaczęła droga do sławy i szału.
Rok urodzin i śmierci, a pomiędzy – nuty,
czyj to jest ślad na głazie, w metalu wykuty?

15

2

Zapisz litery w kratkach, ruszaj w dalszą drogę,
gdzie ulica Józefa, tam skieruj swą nogę.
Tam gmach z okrągłym wejściem, w pasy przyodziany,
gdzie żak ćwiczy tężyznę, sportem rozkochany.

Przed gmachem krąg z betonu, dno błękitem lśniące,
nad nim stalowe ściany jak lustra błyszczące.
Na szczycie leżą głazy, a woda z nich spływa –
powiedz, jak się ta wodna ozdoba nazywa?

23 12

3

Znad zbiornika podnieś wzrok – nad dachy i drzewa
jasna wieża się wznosi, gdzie dzwon co dzień śpiewa .
Ruszaj tam tą ulicą – jam kanonik przecie,
a świątyń nie ominę nigdzie na tym świecie.

Przy wrotach granitowa płyta z napisami,
a w rogu podpis skromny, drobnymi znakami.
Kto płytę tę wyrzeźbił, mistrz dłuta i młota?
Podaj jego nazwisko – to twoja robota!

3 22 11

4

Idź dalej, mój wędrowcze, po tej samej stronie,
aż mury ujrzysz w cegle i wieżę w koronie.
Jam w ceglanym Toruniu wzrastał jako dziecię,
więc cegłę taką poznam w każdym miejscu w świecie.

Spójrz na szyld przy tych wrotach, barwy nieba nocą,
białe na nim litery jak gwiazdy migocą.
Czego tu jest wystawa? Jam gwiazdy czytywał –
ty zaś z liter tych jasnych odczytaj, com skrywał.

8 18

5

Od wieży ku szpitalnej bramie kieruj kroki,
tam, gdzie karetki pędzą przez wjazd ten szeroki.
Jam też lekarzem bywał, w Padwie nauk syty –
po lewej stronie drogi anioł z brązu lity.

Anioł stoi na głazie, skrzydła ma za sobą,
by wspierać tych, co walczą z bólem i chorobą.
Wąż się wokół owija – lecz czego? Spójrz z bliska!
Nazwij, co anioł dzierży, a wąż mocno ściska.

6 17

6

Wróć do drogi, w prawo skręć i wyjdź bocznym wyjściem,
a przy ulicy w prawo, pod zielonym liściem.
Mijasz pomnik przyrody – dąb stary jak czasy,
po prawej dwór się bieli wśród parkowej krasy.

Dwór ten pamięta wieki – dziś chorym pomaga,
czarny szyld jest przy bramie – tam twoja uwaga!
Fundacji nazwa świeci jak gwiazdy na niebie –
odczytaj ją i zapisz, przyda się w potrzebie.

10 2

7

Bramę zostaw za sobą, idź prosto przed siebie
szeroką ścieżką w lesie, gdzie sosny ku niebie,
aż ujrzysz gmachy żaków – mej uczelni progi;
po prawej jest książnica, przy niej znaki drogi.

Na drogowskazie strzałki wskazują wydziały,
lecz na jednej me miano – o, ileż to chwały!
Mój ośrodek – lecz czego? Wypatrz na tablicy,
a słowo po „ośrodku" wpisz bez tajemnicy.

19 16

8

Od drogowskazu ruszaj, gdzie fontanna bije,
a wśród krzewów zielonych popiersie się kryje.
Z kamienia białą głowę rektor w górę wznosi
i łańcuch na swej piersi z wielką dumą nosi.

Gdy po wojnie w Toruniu nauka nastała,
on pierwszy rektor berło dzierżył – jemu chwała!
Na cokole z granitu imię ma wyryte –
jak go matka wołała? Nie będzie to skryte!

1 4

9

Stąd ruszaj, gdzie rektorat z aulą się spotyka,
tam się student z wykładu na wykład przemyka.
Na moje pięćsetlecie wzniesiono te mury,
a na placu spoczywa kamień rdzawo-bury.

Wielka księga z kamienia, litery w nieładzie,
lecz tytuł się w nich kryje w kamiennym układzie.
Krótkie jest słowo pierwsze, a ogromne drugie –
odczytaj je, wędrowcze, choć to słowo długie.

9 20 13

10

Od kamiennej księgi ku auli wrotom zmierzaj,
przy wejściu brąz tablicy – oczom swym dowierzaj!
Ten, co księdza Stefana na ołtarze wyniósł,
tu słowo do uczonych w tym samym dniu przyniósł.

Przeczytaj, z kim się spotkał papież w mojej sali,
a słowo po „Z" wpisz, co długością się chwali.
Oto ostatnia próba – już kratki się złożą,
a hasło i mój dyplom bramy mi otworzą.

14 21 7 5

